

Czym jest usprawiedliwienie

Kevin Williams

illbehonest.com/polish

Usprawiedliwienie jest prawną deklaracją przed Tronem w Niebie oznacza to, że jeśli osoba jest usprawiedliwiona jest bez grzechu w oczach Boga. Widzicie, na krzyżu, w Ew. Jana 19:30, Jezus powiedział, "Wykonało się." Wszystko co jest niezbędne do zbawienia zostało wykonane mówi, "Ten który nie znał grzechu" Chrystus był bezgrzeszny, Ten który nie znał grzechu "stał się grzechem za nas" Oczywiście nie oznacza to że zgrzeszył, Nie znał grzechu, ale stał się ofiarą za nas, nasze grzechy Został ofiarowany zamienne za wszystkich tych którzy się nawrócą i będą wierzyć w Niego. "Abyśmy mogli się stać sprawiedliwymi w Bogu

To jest to, co teologowie nazywają Wielką Zamianą Widzicie, dwa przypisania, dwie transakcje miały miejsce tam na krzyżu Jedna to, grzech wierzących, wina grzechu wierzących, rejestr karny wierzących, to wszystko zostało przypisane Jezusowi Chrystusowi. Załóżmy że muszę zapłacić grzywnę, 10 tysięcy funtów lub 10 tysięcy dolarów I zwracam się do kogoś innego lub ktoś inny zwraca się do mnie, "Przenieście dług Kevina na moje konto" "Przypisz to mnie" Tak więc, to był mój dług, moja kara, to była moja odpowiedzialność to zapłacić Od chwili gdy ten dług został przeniesiony, to nie jest już moją odpowiedzialnością go spłacić Teraz pełna odpowiedzialność spłaty należy do tego kto się tego podjął Widzicie, to właśnie stało się na krzyżu Mój grzech, grzech wszystkich którzy wierzą w Jezusa Chrystusa, którzy poddadzą swoje życie jemu, którzy będą go mieli, tych zbawionych przez Niego ich grzech jest przeniesiony, jest przypisany Jezusowi Chrystusowi On go spłacił na krzyżu To jest jedyny sposób aby ktoś uzyskał przebaczenie ale nie tylko nasz dług został zabrany przez Chrystusa ale jego sprawiedliwość jest przypisana wierzącemu. Widzicie, Jezus Chrystus żył doskonałym życiem, Nigdy nie skłamał, nigdy nic nie ukradł. Zawsze robił to co jest miłe w oczach Ojca To co dzieje się, kiedy ktoś naprawdę uwierzy, kiedy ktoś pokutuje (nawróci się) i zaufa Jezusowi aby go zbawił. Nie jego grzech jest zabrany ale sprawiedliwość Jezusa Chrystusa, idealne życie Jezusa Chrystusa, jest przypisane wierzącemu Widzicie, teraz Bóg patrzy na mnie w taki sposób jakbym zawsze robił rzeczy które jemu się podobają ponieważ Teraz on nie patrzy na mnie przez mój obiektyw, ale przez obiektyw tego co zrobił Chrystus.

Jest świetna książka napisana przez Charlesa Leitera, Usprawiedliwienie i Odrodzenie On wyjaśnia tam te cudowne, podstawowe prawdy w bardzo łatwym do

zrozumienia języku Podaje nam nam taką analogie Trzech studentów fizyki rozpoczyna semestr studiów W pierwszym dniu semestru, profesor mówi do wchodzącego do auli studenta "Dostałeś "A" (odpowiednik polskiej "5" - tłum) Student odpowiada, Dostałem "5"? Nic jeszcze nie zrobiłem, Jak mogłem dostać taką ocenę? Profesor odpowiada: "Dostałeś "5" Student na to, Tak! tak! Dostałem "5" To znaczy że możemy teraz się tego uczyć dla zabawy? To jest prawda o wszystkich prawdziwie wierzących Od chwili kiedy odwrócą się od ufania sobie, i pokładają wiarę dziecka w Chrystusa że ich zbawi Cały ich grzech odchodzi, ich własna ocena, ich własna ocena wynikająca z grzechu jest całkowicie wymazana ponieważ Chrystus zapłacił to wszystko i ocena Jezusa Chrystusa, idealne życie Jezusa Chrystusa, jest przypisane wierzącemu.

Teraz, drugi student wchodzi pierwszego dnia semestru do auli, profesor mówi do niego "Dostałeś 5" Student odpowiada, "Nie, nie akceptuję tego, chciałbym się sam postarać i zapracować na swoją ocenę" To jest Pan Legalista, to jest Pan Katolik, to jest Pan Muzułmanin, tak zachowuje się większość wyznających Chrześcijan którzy nie ufają w skończone dzieło Jezusa Chrystusa Rzeczywistość jest taka, że nasze własne stopnie nigdy nie będą wystarczające Nasze własne oceny i stopnie wtrącają nas tylko do piekła, ale "5" jest oferowana.

Teraz, trzeci student wchodzi do auli a profesor mówi - dostałeś "5" A ten człowiek mówi: "Dostałem 5" - A tak cudownie!. Wychodzi za drzwi i wyrzuca książki z fizyki prosto do kosza Tak właśnie zachowuje się fałszywie odrodzony, ten który naprawdę nie wierzy w to co mówi że wierzy Nigdy tak naprawdę nie widział Chrystusa, ale słuchajcie, wnioskiej tej analogii jest to od chwili gdy ktoś naprawdę uwierzy w Chrystusa jest usprawiedliwiony przed Tronem Boga na wieki, z powodu tego co Chrystus dokonał Widzicie, zbawienie jest od Niego, wszystko od Niego, inaczej zginiecie W liście do Rzymian rozdział 4 wers 2, jest o tym mowa, Paweł daje nam tu przykład o tym jak Abraham został usprawiedliwiony Abraham został sprawiedliwy przed Bogiem, aby pokazać jak inni ludzie mogą stać się sprawiedliwymi przed Bogiem Ja inni ludzie zostają usprawiedliwieni przed Bogiem Widzicie, Chrystus dokonał wszystkiego na krzyżu ale jak to jest przypisane wierzącym? Jak ta perfekcyjna "5" zostaje przypisana wierzącym? Odpowiedź brzmi przez wiarę ale wielu ludzi musi być bardzo ostrożna Mówią, tak "Wierzę że Chrystus dokonał wszystkiego [co niezbędne do zbawienia] na krzyżu" i mówią "wierzę że poprzez wiarę jest to przypisane nam" ale jeśli sprowadzisz to do sedna sprawy to co mówią przez wiarę tak naprawdę sprowadza się do uczynków. Jakub mówi "Wiara bez uczynków jest martwa". To prawda że prawdziwa wiara będzie przynosić dobre uczynki Jak 2:26 Prawdziwie zbawiająca wiara zawsze przynosić dobre uczynki. Wiara działa poprzez miłość Gal 5:6 ponieważ to co robimy odkrywa naprawdę - to w co tak naprawdę wierzymy A cała

reszta jest po prostu pustą religijną gadaniną ale widzicie wiara, pomimo że wiara przynosi jako owoce uczynki, wiara jest tak naprawdę przeciwieństwem uczynków

Kompletnym przeciwieństwem, polega ona na porzuceniu ufności w swoje własne dobre uczynki List do Hebraczyków mówi że fundamentem wiary jest odwrócenie się od martwych uczynków. Hebr 6:1 Musimy odwrócić się od pokładania ufności w sobie i dostrzec że Chrystus dokonał już wszystko Wiercie w Niego W Liscie do Rzymian, Paweł argumentuje, "Jeśli Abraham został usprawiedliwiony z uczynków, ma się czym chwalić ale nie przed Bogiem" Jeśli to były uczynki Abrahama, jeśli to było poprzez uczynki, nawet podjęcie dobrej decyzji doprowadzenie siebie do odpowiedniego standardu, miał cos czym mógł się chwalić W pewnym sensie próbowałby zapracować na swoje zbawienie, ale nie przed Bogiem Ale nie ma nic, nie ma niczego czym mogłyby się chwalić, Bo co mówi Pismo? "ABRAHAM UWIERZYŁ BOGU I ZOSTAŁ UZNANY (i zostało mu to przypisane) ZA SPRAWIEDLIWEGO Więc, od chwili kiedy Abraham uwierzył Bogu Wierzył w Słowo Boże, o którym wiedział że to Jezus Chrystus tak jak my wierzymy w Chrystusa. Od chwili gdy ktoś uwierzy w Chrystusa przestaje ufać sobie samemu i zdaje sobie sprawę że Chrystus dokonał wszystkiego. Jest to przypisane dla tej osoby jako sprawiedliwość, zostają sprawiedliwymi przed Tronem Boga w niebie. Wers 4 Listu do Rzymian mówi: "Otóż temu, kto spełnia uczynki, poczytuje się zapłatę nie tytułem łaski, lecz należności." Widzicie, jeśli ludzie robiliby coś aby zaskarbić sobie przychyłość Boga to wtedy nie byłoby bo z łaski

To nie byłby wtedy dar zbawienia. Widzicie, nie możesz zapracować sobie w ten sposób. Musisz porzucić ufność w siebie samego. Nie ma nic co mógłbyś zrobić a co byłoby akceptowalne przez niego. Jeśli myślisz sobie, "No wiesz, Mam te wszystkie grzechy ale miejmy nadzieje że dobre uczynki przeważają nad tymi złymi" To tak jak dawać łapówkę sędziemu Mowisz, "Proszę sędzio, weź moją brązową kopertę pełną dobrych uczynków i zapomnij o tych złych" Tylko skorumpowany sędzia bierze łapówki Bóg nie bierze łapówek, a człowiek próbuje uczynić Boga dłużnikiem Ludzie odmawiają wierzenia w Chrystusa, że to on dokonał wszystkiego, ponieważ chcą się poczuć że to Bóg jest im coś winien Ale Bóg nie jest nam nic winien oprócz piekła, ponieważ "Wszyscy zgrzeszyli i brak im Chwały Bożej" Rzymian 3:23

"Nie ma sprawiedliwego, nie ma nawet jednego" Rzymian 3:10 Jeśli wszystkie twoje myśli mogłyby być puszczane dzisiaj w telewizji i ludzie mogliby je oglądać myśli z ostatniego miesiąca. Jak wygodnie byś się z tym czuł? z twoimi dziećmi, z matką, rodzicami, przyjaciółmi, ludzmi z pracy, którzy widzą wszystkie Twoje myśli? Tak naprawdę Twoje myśli odkrywają Twoje serce. Moją pointą jest to.... Nikt nie może być wystarczająco dobry aby

stanąc przed Bogiem. Musisz być doskonały, ALE Chrystus już dokonał wszystkiego Weźmie Twoje własne oczy i zwróci je aby patrzeć na niego tego który zapłacił za każdą niegodziwą myśl, za każdy zły czyn, za każde złe słowo i jeśli powstaniesz i pójdziesz za nim, nie ufając w Twoją własną zdolność pójścia za nim ale ufając w to co dokonał, On Cie zbawi. "Temu jednak, który nie spełnia uczynków, a wierzy w Tego, który usprawiedliwia grzesznika, wiarę jego poczytuje się za tytuł do usprawiedliwienia,"

Zwróć uwagę na 'ten który nie spełnia uczynków', ten który porzuca ufność w swoje własne uczynki i po prostu wierzy w Niego wierzy w Boga który usprawiedliwia bezbożnych, wierzy w Chrystusa Zwróćcie uwagę, tu nie jest mowa o kimś kto dojdzie do pewnego standardu o własnych siłach o kimś kto posprząta swoje życie. o kimś kto stanie się religijny, posprząta swoje życie i w ten sposób stanie się akceptowalny przez Boga ponieważ nie zostaliśmy zaproszeni aby przyjść do Chrystusa do tego punktu Pismo mówi, "Temu jednak, który nie spełnia uczynków, a wierzy w Tego, który usprawiedliwia grzesznika,". Zwróć uwagę, Bóg usprawiedliwia, On czyni sprawiedliwym, przed swoim Tronem w Niebie, bezbożnych grzeszników Izajasz mówi, "Wy którzy nie macie pieniędzy chodźcie i kupujcie wino i mleko bez pieniędzy" Izaj 55:1 Musisz przyjść do miejsca gdzie nie masz nic do zaoferowania Bogu nie masz pieniędzy, nie masz nic do zaoferowania Bogu musisz zdać sobie sprawę z tego że nie masz NIC co mógłbyś Mu zaoferować przestań próbować się z nim umawiać, "Doprowadze siebie do pewnego poziomu a wtedy mnie zaakceptujesz" ale zdaj sobie sprawę że nie masz nic co mógłbyś zaoferować Nigdy nie będziesz akceptowalny przez Niego, wewnątrz i na zewnątrz siebie, po prostu poddaj się skńczonemu dziełu Chrystusa Ufaj jemu i w to co mówi. On usprawiedliwia bezbożnych. ludzie, jeśli dalej dopóki dalej trwają w grzechu - To jest jedyny sposób w jaki możesz być zaproszony do niego Charles Spurgeon dał nam taki przykład: "Był sobie pewien malarz który malował obraz miasta w którym żył" I w tym mieście był też ktoś kto sprząta ulice i on chciał go mieć koniecznie na tym obrazie. Więc powiedział temu człowiekowi, "Przyjdź jutro do mojego studia, zapłacę Ci i namaluje Cię" "Namaluje Cię na moim obrazie, bo bardzo chciałbym mieć sprzątacza ulic" Więc ten człowiek poszedł do domu, wziął kąpiel, uczesał włosy, nałożył najlepszy garnitur Poszedł do studia i zatrzaśnięto przed nim drzwi. ponieważ nie został zaproszony jako nie-sprzątac, został zaproszony jako brudny sprzątac ulic Nie jesteś zaproszony do życia wiecznego w Chrystusie jako sprawiedliwa osoba jesteś zaproszony przez niego do zbawienia w tej chwili w całym Twoim grzechu, jako brudny, niczemny grzesznik. To jedyna podstawa na jakiej zaakceptuje Cie. Jeśli przyjdiesz do niego nie na podstawie swoich własnych dokonań, ale poprzez krew poprzez ufność w to czego dokonał na krzyżu. Popatrz na wspaniałą prawdę tego co Chrystus dokonał. "tak jak Dawid

również mówi o tym, że błogosławiony mąż któremu Pan nie poczyna winy, pomimo nie spełniania uczynków" Rzymian 4:6.

Bóg daje wierzącym sprawiedliwość pomimo braku uczynków Zabiera grzech i już go nie pamięta, ponieważ już go spłacił i daje tej osobie sprawiedliwość Jezusa Chrystusa Zapłacił za grzechy wierzącego przeszłe, teraźniejsze i przyszłe Więc jeszcze raz, wierzący ma idealną ocenę "5" w oczach Boga, od momentu w którym uwierzył. Ocenia się nie zmienia. Błogosławieni, którym odpuszczone są nieprawości i których grzechy są zakryte; Rzymian 4:7 "Błogosławiony mąż, któremu Pan grzechu nie poczyna." Rzymian 4:8 Zauważ to, że Pan nie poczytuje już więcej grzechu wierzącego Już więcej się z nim nie rozlicza Istnieje jednak rzeczywisty powód, dla którego kochający Ojciec napomina dziecko w którym ma upodobanie kiedy wierzący grzeszy Bóg przychodzi i napomina tę osobę ale każda różga na plecach wierzącego jest tam umieszczona przez rękę miłości Doprowadza nas do przekonania o grzechu aby nas napomnieć Od momentu gdy ktoś uwierzy, Bóg nigdy nie przychodzi ponownie do wierzącego jako karzący sędzia Gniew jest całkowicie zaspokojony tam na krzyżu Nie przypisuje nawet tych grzechów do wierzącego ponieważ sam za nie zapłacił

Widzicie aby wyjaśnić tę prawdę, "Błogosławiony mąż, któremu Pan grzechu nie poczyna." Rzymian 4:8 Bóg nie przypisuje grzechu wierzących przeciwko nim Podam inny przykład ze świetnej książki Charles'a Leitera, Na prawdę ją polecam - "Usprawiedliwienie i Odrodzenie" Daje nam tam przykład człowieka który wstał spóźniony do pracy, biega dookoła, krzyczy i ostatecznie mówi przykre rzeczy swojej żonie pierwotnie, nawet nie zdaje sobie sprawy że tak powiedział. Wychodzi za drzwi, jest szorstki wobec niej Jest w pracy, siedzi przy swoim biurku, Duch zaczyna go przekonywać To jest Chrześcijanin, zaczyna myśleć, "Czy postąpiłem nie tak z moją żoną?" i dochodzi do punktu że nie może już tego znieść Więc dzwoni do żony i mówi "Ukochana, tak mi przykro" Modli się do Boga i mówi "Tak mi przykro, przepraszam" Co by się stało gdyby ten Chrześcijanin zmarł zanim przeprosił za swój grzech? czy poszedłby do nieba czy poszedłby do piekła? Odpowiedź brzmi - poszedł by do nieba ponieważ jeśli jest Chrześcijaninem "Błogosławiony mąż, któremu Pan grzechu nie poczyna." Rzymian 4:8 Dlaczego Pan nie poczytuje grzechu wierzącym? Ponieważ za nie zapłacił. Zostały spłacone w pełni, dwa tysiące lat temu na Krzyżu Ta sama analogia ale zmieńmy ją trochę

Chrześcijanin wstaje spóźniony do pracy, biega dookoła, krzyczy i podobnie jak w poprzednim przykładzie mówi przykre rzeczy swojej żonie. Wychodzi za drzwi, jest szorstki wobec niej ale tym razem - bardzo dobrze zdaje sobie sprawę jak postąpił ale jest uparty Wie że źle postąpił, że źle powiedział ale jest uparty, odmawia pokuty Wychodzi za drzwi, wychodzi do pracy i ewentualnie Duch Św zaczyna go przekonywać. Nie może już tego znieść, jest

załamany, dzwoni do żony, "O ukochana, proszę wybaczyć mi" Modli się do Boga, "Proszę przebaczyć mi" Tym razem, wiedział dokładnie co robi, zdawał sobie sprawę z tego co robi Więc gdyby zmarł, zanim przeprosił Boga i żonę poszedłby do nieba czy piekła? Odpowiedź brzmi - poszedł by do nieba. ponieważ "Błogosławiony człowiek, któremu Pan nie poczytuje winy" Psalm 32:2. Dlaczego? Ponieważ zapłacił za to na krzyżu

Widzisz, jako wierzący musisz wyjść z tej Rzymsko Katolickiej mentalności w której się ciągle wahasz na korzyść Chrystusa Jak mała dziewczynka odrywająca płatki kwiatka, "Kocha mnie, Nie kocha mnie, Kocha mnie, Nie kocha mnie" Gdy ktoś ma dobry dzień to mówi, "Chrystus mnie kocha, Chrystus jest ze mnie zadowolony" a potem, gdy przyjdzie gorszy dzień: "Teraz mnie nie kocha" TO JEST DUMA! To prężenie się i przechwalanie z osiągnięć kogoś innego Jedyny sposób w jaki możesz być zaakceptowany to poprzez dokonania Jezusa Chrystusa Nigdy nie możemy nic do tego osiągnięcia dodać, lub też z niego ująć bo to wszystko jest przez Niego Widzicie, i to wcale nie oznacza że wierzący wstanie i powie "Jeśli tak się sprawy mają to wstańmy i grzeszmy"

Wierzący jest jak najdalej od tego, fałszywie odrodzony tak powie Ten który nie jest odrodzony, ale ten który został prawdziwie przemieniony będzie miał motywację by żyć dla Chrystusa bo on usprawiedliwia grzeszników Jedyny sposób w jaki możesz stać się sprawiedliwy przed nim to poprzez poddanie się temu co zrobił na krzyżu, poddanie jemu Biblia mówi "teraz jest właściwy czas" 2 Koryntian 6:2 Kiedy może cię zaakceptować, kiedy cię zaakceptują Pewnego dnia będzie już za późno. Jeśli słyszysz jego głos nie zatwardzaj swojego serca ale przyjdź do niego już dziś. Poddaj mu swoje życie i dostrzeż że tam już wszystko zostało dokonane.

W przypowieści o ucztach weselnych (Ew. Mateusza 22:1-14) Jezus opowiedział historię o królu który przygotował ucztę i rozkazał: "Idźcie i zaproście wszystkich, ponieważ ucztę jest gotowa, zbawienie jest wykonane w Chrystusie" Zrobił wszystko co musisz zrobić aby dostać się do Nieba. Więc przyjdź, zaufaj mu, dziecęcą wiarą Odwróć się od siebie i grzechu i przyjdź do niego a będziesz zbawiony ale opowiedziano nam w tej przypowieści o mężu który był na tej uczcie który wyznawał że jest Chryścjaninem ale nie miał na sobie szaty weselnej I król powiedział, 'Zwiążcie mu ręce i nogi i wyrzucie go do zewnętrznej ciemności'; do miejsca gdzie będzie płacz i zgrzytanie zębów-Matthew 22:13. Aby wyjaśnić tę przypowieść: Widzicie, w tamtych czasach, to Król dostarczał szaty dla ludu na wesele. Tak jak Chrystus dostarczył szatę prawdziwej sprawiedliwości To jest jedyna sprawiedliwość, to jest jedyna szata jaką możemy nosić przed Bogiem W tamtych czasach, nie ubrać szaty dostarczonej przez Króla to tak jakby go obrazić, wzgardzić nim Wielu ludzi próbuje się przebrać. Ciągłe myślą że potrafią się

wystarczająco oczyścić ufając sobie, nakładając łatkę tu, łatkę tam, próbują się obmyć Słuchaj, musisz włożyć szatę weselną pochodzącą od Jezusa Chrystusa Musisz porzucić nadzieję w której próbujesz się przebrać i oczyścić i poprostu zaufać Jezusowi Chrystusowi Spójrz na niego i żyj, nie masz nic innego, ale spójrz na Chrystusa, spójrz na ten Krzyż Zobacz swoje imię zapisane na Jego dłoniach. Dostrzeż jego rany przebite za Twój grzech. Objemie Cię tego dnia ale musisz odwrócić się od siebie, i zwrócić do Niego. Zaufaj mu.

Jeszcze jedna analogia z książki Charlesa Leitera "Usprawiedliwienie i Odrodzenie" Widzicie ludzie czasami próbują zamienić wiarę na uczynki "Jeśli tylko miałbym więcej wiary, jeśli tylko umiałbym się bardziej nawrócić, mieć więcej skruchy" Ale posłuchajcie mnie teraz uważnie, to właśnie to w czym pokładacie wiarę jest najważniejsze To posiadanie wiary w Chrystusa. Charles Leiter's, w swej książce Usprawiedliwienie i Odrodzenie, używa tej analogii Są dwa mosty biegnące poprzez Wielki Kanion Pierwszy z mostów biegnący przez kanion to most z lin i sznurów, bardzo zgniły, kruchy i po prostu gdziekolwiek nie postawisz stopy, przechodzi na wylot. I tak naprawdę nie ważne jest jak wiele masz wiary w ten most aby Cię utrzymał Możesz zaciskać zęby, możesz zaciskać pięści, możesz mrużyć oczy i mówić "Wierzę że ten most mnie utrzyma" W momencie gdy stawiasz stopę na tym moście z lin, ona przechodzi na wylot a ty upadasz. Nie dlatego że Twoja wiara jest słaba i gnijąca ale dlatego że most jest słaby i gnijący.

Teraz drugi most, to jeden z tych konkretnych stalowych, betonowych mostów a zatem, jak wiele wiary potrzebujesz aby ten most Cię przytrzymał? Wszystko czego potrzebujesz to wiara aby zrobić krok na ten most, i w momencie gdy to uczynisz będzie Cię podtrzymywał, nie dlatego że Twoja wiara jest silna ale dlatego że most jest silny Wszystko czego potrzebujesz to wiara ziarenka gorczycy. Po prostu zaufaj Chrystusowi Trzymaj go za jego słowo, On nie może kłamać. To jest niemożliwe u Boga aby skłamał Hebr 6:18.

On mówi w Ew. Jana 6:37. - "Tego kto do mnie przychodzi nie odrzucę precz" Jeśli naprawdę go dziś chcesz, złap go za jego słowo Ew. Jana 7:37 "Jeśli kto jest spragniony niech przyjdzie do mnie i pije" Jeśli masz dość picia ze źródeł grzechu, tego świata, samego siebie Przyjdź do Chrystusa i pij, Obiecuje Ci żywe wody Prawdziwa satysfakcja, prawdziwe życie wynikające ze znajomości Jego. Nie mówi Ci "Przyjdź do mnie" jeśli nie chciałby abyś do niego przyszedł Zaprasza Cię abyś do niego przyszedł. Więc przyjdź do niego dzisiaj

<http://illbehonest.com/polish/Czym-jest-usprawiedliwienie-Kevin-Williams>